

8816
110727
Kwestionariusz

na ankietę dla b. reżystantów w Z. S. P. R.

2.
5186

- 1/ Wistocki Stanisław, strzelec, 33 lat, mierniczy zionoty.
- 2/ Aresztowany i wywieziony w ogólną brance uchodźców z ziem zachodnich, będących pod zaborem niemieckim dnia 29. VI. 1940. w Łódź.
- 3/ Świerdowska obłocze, serowski rejon, sata Sosno, posesiadak nr. 45.
- 4/ Amierska osada, składająca się z szeregu domków dwukondygnacyjnych na 8-10 osób, wybudowanych przez poprzednich reżystantów, przeważnie wymurowanych /duży cmentarz/. Las, tajga, oddala od jaski kopalni dróg i kolei, dojazd rzeką, wyjątkowo, też odległa od miast o 12 km. Stan budynków wymagający dużych napraw /brak okien, drzwi pięcioł /których urkuteżenie było bardzo ciężkie nie mając nato czasu i najprymitywniejszych narzędzi.
- 5/ Skład mieszkanców w 90% żydzi, reszta Polacy. Płojon inteligencji na ogół duży /przemysłowcy, kupcy, lekarze, inżynierowie i inn./ Postawienie w stosunku do Polki i Polaków nieprzychylny w dużym stopniu /wyszydzenie Polki bardzo powszechne/
- 6/ Zatrudnienie /przymusowe/ w lasach przy wyrębie i sptawie w miastach odległych od osiedla o 10-20 km. Pomieszczenie w prowizorycznych barokach. Ciężka praca fizyczna, brak ciepłej odzieży, odpowiedniego

odzwierciedla

3812
/możliwość kupienia 2x dziennie zupy i 800gr. chleba/ nie pozwalaty
na wyrobienie normy zarobienie na własne utrzymanie /wyzej wspomnia-
na/ nie mówiąc już o utrzymaniu pozostałej w osiedlu często licznej
rodziny. Łączność Polaków duża mimo znacznego rozproszenia
wśród przelotującej większości Żydów.

7/ Stosunek władz N.K.W.D. bezgłębny, nie przybierający w środkach
zmuszających do pracy, bez różnicy na wiek, stan zdrowia, ustalając
godności nie tylko narodowej, ale i ludzkiej.

8/ Pomoc lekarska, ze względu na udział w niej lekarki - Polki możliwa.
utrudniona przez władze. Szpital odległy o 20km udostępniony
jedynie w ciężkich wypadkach.

9/ Łączność z krajem przez mocno cenzurowane listy, rzadko dochodzące.

10/ Zwolniony na podstawie ogólnej amnestji w sierpniu 1941r.

Po dwumiesięcznej kłutaczce w wagonie kolej. nie mogąc znaleźć
opieki władz polskich możliwości wstąpienia do wojska, wyczerpa-
ny całkowicie osiedlam w kolchozie kirgizkim, gdzie pracując za 400gr.
pszenicy, lubiączmienia dziennie doczekują się wreszcie możliwości
wstąpienia do wojska polskiego, w organizującej się w tej okolicy
grupy wzięci.

Hanna Wiertel